

» Wielkie wizje zaczynają się od skromnych marzeń - jak mawiał Konfucjusz. Panie doktorze, czy już w dziedzictwie wiedział Pan, że zostanie jednym z najlepszych chirurgów plastyków w Polsce?

- Pozwoli Pan, że również zacytuję innego znanego myśliciela Victora Hugo: „Nic nie kreuje przyszłości tak, jak marzenia”. Od dziedzictwa marzyłem i wiedziałem, że medycyna to moje powołanie. Dlatego z dużą determinacją pracowałem nad sobą, realizując konsekwentnie wszelkie działania prowadzące do wyznaczonego przez siebie celu. Ukończyłem Akademię Medyczną w Białymostku, pierwszy stopień specjalizacji z chirurgii ogólnej uzyskałem w Klinice Chirurgii Instytutu Hematologii w Warszawie. Następne siedem lat miałem zaszczyt operować w jednym z najlepszych ośrodków chirurgii plastycznej na świecie w Szpitalu Chirurgii Plastycznej w Polanicy kierowanym przez wybitnego chirurga plastyka profesora Kazimierza Kobusa. To właśnie wiedza, doświadczenie zdobyte w Polanicy wpłynęły najbardziej na moje zawodowe życie. Wyjątkowo trudne przypadki, wieloletnie kolejki, tysiące zdesperowanych pacjentów szukających w Polanicy pomocy, dla których zabieg chirurgii rekonstrukcyjnej czy plastycznej stanowiło hamletowskie być albo nie być ostatecznie utwierdziło mnie w skuteczności mojej decyzji - chciałem pomagać innym. Mała ilość tego typu ośrodków w Polsce i absolutny niedobór specjalistów chirurgii plastycznej przekonał mnie ostatecznie, że mój wybór jest ze wszech miar słuszny.

» Przyjechał Pan zatem do Warszawy, aby realizować swoją misję, a tym samym spełniać marzenia swoje, ale i innych.

- Przed wszystkim innych. W swojej wieloletniej praktyce lekarskiej spotkałem wiele osób, które z powodu, np. wyjątkowo dużego, czy garbatego nosa czuły się wyalienowane, odrzucone, odbierały cały świat przez przyznaną tylko tego defektu urody. Pograżone w kompleksach nie potrafili odnaleźć sensu ani radości życia. Pragnę podkreślić, że chirurgia plastyczna to nie tylko korekta powiek, nosa, uszu, itp., to przed wszystkim często jedyna pomoc dla ludzi, którzy po udanej operacji przechodzą spektakularne metamorfozy nie tylko fizyczne, ale psychiczne i emocjonalne, zmieniając się ich percepcja postrzegania świata. Bardzo często, jak mawiał Wolter, tym, co stoi pomiędzy człowiekiem a realizacją jego pragnień jest decyzja, by spróbować uwierzyć, że spełnienie marzeń jest możliwe. Chirurgia pla-

# Szczyt marzeń

Z dr Markiem Szczytem, jednym z najbardziej znanych i cenionych chirurgów plastyków w Polsce, członkiem Polskiego, Europejskiego i Śródziemnomorskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej, rozmawia Beata Łapińska



styczna jest zatem dla wielu ludzi szansą na świadome, pełniejsze życie. Dlatego w czasie konsultacji bardzo uważnie słucham moich pacjentów, każdego traktując bardzo indywidualnie, bo wiem, że problem, z którym się do mnie zgłosili jest dla nich priorytetowy.

» Zdolność empatycznego słuchania jest bardzo ważna, myślę, że dlatego niektórzy określają Pana mianem „doktora dusz”.

- Na pewno nie ma to nic wspólnego z Faustem, gdzie za wieczną młodość trzeba było zapłacić duszczek. Tak to prawda, jestem bardzo wyczulony na potrzeby i oczekiwania

moich pacjentów. To szpital w Polanicy ukształtował mnie w głównej mierze jako chirurga plastyka. Profesor Kobus podkreślał zawsze, że obok szczegółowej wiedzy, mistrzowskiej ręki chirurg plastyk powinien posiadać dużo wrażliwości, zdrowy rozsądek, dar empatycznego słuchania, ogromną pokorę wobec swojego zawodu i entuzjazm, który, jak mawiał Seneka, jest największym skarbem tego świata.

» Pana mistrzowsko wprawna ręka, ręka wirtuosa, na pewno była niezastąpiona w Centrum Zdrowia Dziecka, gdzie operował Pan wyjątkowo trudne przypadki.

- W Centrum Zdrowia Dziecka operowałem pięć lat, do dziś współpracuję z Centrum przy skomplikowanych przypadkach wymagających wielospecjalizacyjnego postępowania. To bardzo cenne, ale i trudne doświadczenie, bowiem nie tak człowieka nie dotyka, jak cierpienie małych dzieci. W miarę możliwości czasowych staram się także pomagać dzieciom z najuboższych rodzin. Często przeprowadzam w mojej klinice wiele operacji bez gratyfikacji. Szczególnie pamiętam przypadek małego chłopca pogryzionego przez psa, od którego do dzisiejszego dnia otrzymuję pocztówki na święta.

» Swoją wiedzę, doświadczenie pogłębia Pan na wielu seminariach, kongresach na całym świecie, często jednak ze względu na dużą ilość pacjentów musi Pan odmawiać

- Tak, to fakt, odbylem wiele szkoleń, m.in. w USA, Francji, Włoszech, Austrii, Niemczech, Holandii, Hiszpanii i Brazylii. Najważniejsze jest jednak dla mnie dobro i komfort mojego pacjenta, a do mojej Kliniki tygodniowo zgłasza się kilkunastu potencjalnych pacjentów, nie mogę zatem ich zawieść.

» Jak oceniani są polscy chirurzy plastycy na świecie?

- Bardzo dobre, kuźnia talentów był i jest na pewno Szpital Chirurgii Plastycznej w Polanicy, profesor Kobus jest znany i ceniony na całym świecie, a moi koleżanki operują w całej Polsce i nie tylko. Warto pamiętać, aby przeprowadzić operację plastyczną trzeba być specjalistą chirurgiem plastykiem, zatem skoncentrować w tym kierunku stosowną specjalizację. W Internecie można sprawdzić na stronie Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, co lekarz jest faktycznym chirurgiem plastykiem. Niestety zdarza się, że operacje przeprowadza lekarz bez tej specjalizacji, a potem całe odsumowanie spada na nas chirurgów plastyków. Mam nadzieję, że pacjenci zweryfikują już niebawem ten stan rzeczy.

» Dostał Pan wiele atrakcyjnych propozycji z całego świata, ale jednak nigdy nie zdecydował się Pan na wyjazd z kraju. Dlaczego?

- Moje miejsce jest tutaj w Polsce, a moją ambicją, marzeniem i celem było stworzenie w naszym kraju prywatnej Kliniki chirurgii plastycznej o międzynarodowych standardach. Cytując Stanisława Jachowicza: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, właśnie w samym sercu Polski, w Warszawie otworzyłem Klinikę na miarę XXI wieku. Mamy w Polsce wybitnych chirurgów plastyków i lekarzy innych specjalności, których wiedza, potencjał, umiejętności może poza granicami niejeden lekarz zachodniej Europy. Do współpracy z moją Kliniką udało mi się zaprosić znakomitych lekarzy i wyjątkowych ludzi. „Znajdujesz to, czego szukasz” - mawiał Sokrates. Ja już znalazłem.

» Od września Klinika dr Marka Szczyta mieści się już nie na Grzybowskiej, tylko na Królewicza Jakuba w Wilanowie. Dziennikarze określili Klinikę - Kliniką Nowego Tysiąclecia, bowiem to pierwsza tak zaawansowana technologicznie prywatna placówka tego typu w Polsce.

- Nowa Klinika ma 1500 m<sup>2</sup> powierzchni i trzy supernowoczesne kondygnacje. Jest jedną z najbardziej zaawansowanych technologicznie placówek tego typu. Najnowszej generacji sprzęt, najwyższe standardy bezpieczeństwa, unikatowe rozwiązania architektoniczne i pełna synergia najnowszych osiągnięć medycyny i techniki. Klinika została zaprojektowana w oparciu o najnowsze rozwiązania charakterystyczne dla tego typu ośrodków medycznych na świecie. W trosce o bezpieczeństwo i komfort pacjenta, pokoje zostały urządzone z najwyższą precyzją i dokładnością. Dwie bardzo nowoczesne sale operacyjne, sala wybudzień i komfortowo urządzone, klimatyzowane sale pooperacyjne na 13 klatek. Każda sala wyposażona jest w toaletę, telewizor, dostęp do Internetu. Duże, na całą ścianę okna, przez które można podziwiać panoramę pieknego Wilanowa, przestronne tarasy pozwalają na bliski kontakt z naturą. Parking, winda, rozwiązania architektoniczne dla osób niepełnosprawnych, zapewniają każdemu pacjentowi opiekę na miarę jego wymagań i oczekiwani. Najwyższej klasy specjalisci, perfekcyjnie wyszkolony personel medyczny jest do dyspozycji pacjenta 24h na dobę. Moja Klinika oferuje pełne spektrum chirurgii plastycznej, a także profesjonalną opiekę specjalistów z zakresu chirurgii szczękowej, chirurgii ogólnej, ginekologii i medycyny estetycznej. Szanujemy prywatność, indywidualne wymagania, dlatego na życzenie pacjenta mamy do jego dyspozycji również dietetyka, masażystów, kosmetyczkę, konsultacje ze stylistą, ekspertą od medycyny estetycznej i anti-aging a nawet psychologa - zatem wszystko, czego pacjent sobie zażyczy.

» To ogromne przedsięwzięcie, wymagające od Pana wielu wyrzeczeń, nakładów finansowych i ogromnej pracy.

- Biednym nie jest ten, kto nie ma grosza, biednym jest ten, kto nie ma marzeń - tak mawiał Henry Fonda. Taka Klinika była moim marzeniem, pragnąłem stworzyć pacjentom maksymalny komfort i bezpieczeństwo, a także udowodnić sobie i światu, że Polak jak chce, to ten potrafi. Bardzo się cieszę, że udało mi się otworzyć Klinikę w roku Prezydentury Polski w Unii - dla mnie Polaka ma to bowiem szczególną wymowę. Ad rem finansów, na szczęście są kredyty. Z natury jestem optymistą, a optymizm to chcę dostrzegania czegoś więcej w rzeczywistości. Patrzenie w dół, jak mawiał Seneka, przygotowia o zawrót głowy.

patrząc zawsze na szczyt - moje nazwisko w końcu do tego zobowiązuję. Zatem Klinika dr Szczyta ma pochlebną wymowę. Uważam, że ktoś, kto ogranicza swoje zamierzenia, tym samym ogranicza swoje możliwości.

» Gratuluję kretywności i odwagi, a odwaga jak wiadomo jest przecież pierwszą z ludzkich cnot, która warunkuje utrzymanie wszystkich pozostały, jak mawiał Churchill, zatem nowoczesna Klinika, ale misja weź ta sama?

- Oczywiście, przede wszystkim pacjent. Bardzo się cieszę, kiedy moi pacjenci odwiedzają mnie, opowiadając jak bardzo zmieniło się ich życie. Posybywając się kompleksów psychicznych blokada stali się bardziej otwarci na nowe wyzwania. Takie spotkania i wzajemne ciepłe relacje są dla mnie bardzo ważne i budujące.

» Jedna ze znanych dziennikarek nazwała Pana przyjacielem kobiecej urody - to bardzo pochlebne określenie dla chirurga plastycznego.

- Tak, to prawda, może dlatego, że moje pierwsze spotkania z pacjentami w trakcie konsultacji traktuję bardzo indywidualnie. Poruszam wszystkie aspekty planowanego zabiegu, jego przebiegu, okresu pooperacyjnego i wszystkich możliwych skutków, a także rozmawiam o stanie psychicznym i emocjonalnym pacjentki. Konsultacje traktują zatem w sposób bardzo holistyczny, uważa bowiem, że to dla lekarza wielka szansa, aby zyskać zaufanie i bliżej poznac swojego pacjenta. Należy pamiętać także, że jedni naprawdę potrzebują pomocy, inni tylko przekonania, że z ich wyglądem jest wszystko w porządku. Swój zawód traktuję jak misję, a nie sposób na zarabianie pieniędzy, dlatego, kiedy trzeba, przekonuję, że lepsze może być wrogiem dobrego.

» Klinika Dr Marka Szczyta będzie również Centrum Informacji o najnowszych osiągnięciach, trendach chirurgii plastycznej na świecie. To bardzo ciekawy, nowatorski pomysł.

- W Polsce temat chirurgii plastycznej jest tematem tabu, albo budzi nie najlepsze skojarzenia. Warto pamiętać, że chirurgia plastyczna istnieje na świecie od tysięcy lat i pomogła już wielu ludziom w odszukaniu radości i sensu życia. Dlatego moim założeniem było stworzenie w Polsce Centrum

konferencje prasowe, briefiingi, które mam nadzieję zmienią percepcję ludzi w postrzeganiu chirurgii plastycznej.

» Zatem bardzo ambitne plany. Krażą już legende, że aby dostać się do Pana Kliniki, trzeba zapisywać się kilka miesięcy wcześniej.

- Mam bardzo dużo pacjentów i to nie tylko z Polski, ale z całego świata. Podkreślam zawsze, że polscy chirurdzy plastyczni są naprawdę doświadczonymi i bardzo zdolnymi lekarzami.

„Mamy w Polsce wybitnych chirurgów plastyków i lekarzy innych specjalności, których wiedzy, potencjału, umiejętności może pozazdrościć niejeden lekarz zachodniej Europy. Do współpracy z moją Kliniką udało mi się zaprosić znakomitych lekarzy i wyjątkowych ludzi. „Znajdujesz to, czego szukasz” – mawiał Sokrates. Ja już znalazłem.

Profesjonalnej Informacji Chirurgii Plastycznej. W ten sposób chciałbym uniknąć, zapobiec wszelkim dezinformacjom lub nieprofesjonalnym informacjom na ten ważki temat. Chirurgia plastyczna to temat tabu, bardzo chciałbym to zmienić. Jestem w trakcie nawiązywania współpracy z ekskluzywnymi klinikami chirurgii plastycznej na świecie, wszystko po to, aby właśnie w Warszawie powstawało miejsce, w którym można będzie się dowiedzieć o najnowszych trendach, zabiegach chirurgii plastycznej. Z wielką radością będę również zapraszać naszych polskich chirurgów plastycznych, by po dzieliły się swoją wiedzą i doświadczeniami. W naszej klinice zamierzamy regularnie organizować konferencje prasowe, briefiingi, które mają zmienić percepcję ludzi w postrzeganiu chirurgii plastycznej.

» Jakie zabiegi wykonyuje Pan najczęściej?

- Liftingi, korekcje nosa, uszu, plastykę powiek, korektę kształtu twarzy, rekonstrukcję malżownicy usznej, pełną plastykę piersi, plastykę brzucha i wiele innych. 20 lat praktyki w zawodzie iszęczęcie, że uczyłem się u najlepszych w Polsce Zdroju, pozwala mi na bardzo szerokie spektrum moich działań. Cieszę się, że mogę pomagać ludziom w spełnianiu ich marzeń. Pragnę raz jeszcze podkreślić, że opiekujemy się pacjentem holistycznie, a współpracując z wybitnymi lekarzami z zakresu dermatologii, chirurgii plastycznej, anti-aging, zapewniamy pełną, profesjonalną opiekę w zakresie pielęgnacji urody i zdrowia. □



Dr Marek Szczyt – jeden z najbardziej znanych i cenionych chirurgów plastycznych w Polsce. Dwudziestu lat praktyki. Ukończył Akademię Medyczną w Białymostku. Pierwszy stopień specjalizacji z chirurgii ogólniej otrzymał w Klinice Chirurgii Instytutu Hematologii w Warszawie. Następnie przez 7 lat operował w jednym z najlepszych ośrodków chirurgii plastycznej na świecie – w Szpitalu Chirurgii Plastycznej w Polanicy Zdroju, gdzie zdobył specjalizację chirurga plastyka. Przez 5 lat pracował w Centrum Zdrowia Dziecka, z którym współpracuje do dziś przy przypadkach wymagających wielospecjalizacyjnego postępowania. Wiedzę i umiejętności doskonali na licznych kongresach, szkoleniach na całym świecie, m.in. w USA, Francji, Włoszech, Austrii, Niemczech, Holandii, Hiszpanii, Brazylii, Nigerii. Ma na swoim koncie wiele spektakularnych osiągnięć z zakresu chirurgii plastycznej i rekonstrukcyjnej. Jako wybitny ekspert jest często zapraszany do udziału w wielu programach telewizyjnych, radiowych, przybliżających całe spektrum chirurgii plastycznej. Hobby: windsurfing, badminton.